

PROGRAMMA

POPISÓW RÓCZNYCH

UCZNIÓW OBYDWÓCH LICEÓW KRAKOWSKICH

S. ANNY I S. BARBARY

W Amfiteatrze Nowodworskim w dniach 19, 21, 22, 23, 24, 25. Lip-
ca b. r. z rana od godziny 8^{ej} do 12^{ej}, a po południu od godziny
3^{iej} do 7^{ej} odbywać się mających, tudzież rozdania Nagród po
skończonych Popisach.



NA KTÓRE

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

PROREKTOROWIE

OBYDWÓCH LICEÓW

Zapraszaia.

w KRAKOWIE

w Drukarni Akademickiej

RM 17.11.20.2



1875

1794

Członki Zgromadzenia Professorów i Nauczycieli Liceum Kra-
kowskiego Oddziałów S. Anny i S. Barbary w Roku
Szkolnym 18²²₂₃.

Liceum Oddziału S. Anny.

Prorektor Adam Powstański Filozofii i obóyga Praw
Doktor. Członek Tow. Nau. Krak. Orderu S. Włodzimie-
rza Klas. 4. Kawaler.

1. Professor Tomasz Wysocki, Nauk Wyzwolonych i Filo-
zofii Doktor C. T. N. K. uczył: Wymowy i Poezyi Pol-
skiéy i Łacińskiéy w Klassach V. i VI. Historji powsze-
chnéy w Klassie IV.
2. Professor Teodor Orłowski N. W. i F. D. C. T. N. K.
języków: Polskiego i Łacińskiego w Klassach II. i IV.
3. Professor Franciszek Słoniński języków: Polskiego, Ła-
cińskiego i Francuzkiego w Klassie I. Niemieckiego w Klas-
sach I. i II. Jeografii w Klassie I. Historji powszechnéy
w Klassie V.
4. Professor Ludwik Kosicki C. T. N. K. języków: Polskie-
go i Łacińskiego w Klassie III. Greckiego w Klassach IV, V,
VI, łącznie z Klassami IV i V. Liceum S. Barbary.
Historji Polskiéy w Klassie VI.
5. Professor Augustyn Frączkiewicz C. T. N. K. Matematyki
w Klassach IV. V. VI.
6. Professor Michał Łuszczkiewicz Arytmetyki w Klassach
II. III. Zoologii w Klassie IV. Fizyki w Klassie V. Chemii,
Mineralogii i Jeografii fizycznéy w Klassie VI.
7. Nauczyciel X. Jan Mastelski, Senior Bursy C. T. N. K.
Nauki Religii, Moralnéy, we wszystkich Klassach.
8. Nauczyciel Andrzej Merle języka Niemieckiego w Klas-
sach III, IV, V, VI. Jeografii w Klassie III.
9. Nauczyciel Franciszek Bogucki języka Francuzkiego w
Klassach III, IV, V, VI. Historji powszechnéy w Klas-
sie II.
10. Nauczyciel Antoni Giziński, rysunków we wszystkich
Klas-

Klassach, języka Francuzkiego w Klassie II, Historii powszechnéj w Klassie III.

11. Nauczyciel Piotr Wyszkowski Kaligrafii w Klassie I, II. Arytmetyki w Klassie I. Jeografii w Klassie II.

Alexander Serna Sołłowiewicz, Nauczyciel języka i Literatury Rosyjskiéj w Uniwer. Jagiell. dawał uczniom Klass. IV, V, i VI. łącznie z uczniami Klass. IV, i V. Liceum S. Barbary, języka Rosyjskiego.

Liceum Oddziału S. Barbary.

Prorektor X. Tymoteusz Waliczko. XX. Kanoników Grobu Chrystusowego w Kollegium S. Barbary Rektor.

1. Professor Mikołaj Tyrchowski uczył: Matematyki w Klassach III, IV i V.
2. Professor Kaietan Kowalski, języków Polskiego i Łacińskiego w Klassie II i IV. Jeografii w Klassie II.
3. Professor Walenty Kulawski, języków Polskiego i Łacińskiego w Klassie III. Wymowy i Poezyi Polskiéj i Łacińskiéj w Klassie V. Historii powszechnéj w Klassie V.
4. Professor Stanisław Pogonowski Arytmetyki w Klassie II, Historii powszechnéj w Klas. III, IV. Zoologii w Klassie IV. Fizyki w Klas. V.
5. Professor X. Antoni Wolniewicz Kan. Gr. Chryst. języka Polskiego i Łacińsk. Arytmetyki i Jeografii w Klas. I. Historii powszechnéj w Klas. II.
6. Nauczyciel X. Kanty Szumerski Kan. Kolleg. WW. SS. Proboszcz Kościoła S. Woyciecha, Nauki Religii i Moralnéj we wszystkich Klassach, Kaligrafii w Klas. I. II. III.
7. Nauczyciel Woyciech Paciewicz, Vicesenior Bursy, języka Francuzkiego we wszystkich Klassach.
8. Nauczyciel Piotr Fiałkowski, języka Niemieckiego we wszystkich Klassach.
9. Nauczyciel Michał Stachowicz C. T. N. K. Rysunków we wszystkich Klassach.

Po odbytém nabożeństwie, spowiedzi i Komunii S., dnia 19 Lipca r. b. rano o 7 godzinie Msza S., a od godziny 8. do 12. będzie popis uczniów Klasy I. Liceum S. Anny; po południu zaś od 3. do 7. teyże Klasy Liceum S. Barbary w porządku następującym:

Dnia 19. w Sobotę Klasa I.

Liceum S. Anny. Liceum S. Barbary.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do 8 $\frac{1}{2}$	od 3 do 3 $\frac{1}{2}$.
Język Polski i Łaciński	— 8 $\frac{1}{2}$ — 9 $\frac{1}{2}$	— 3 $\frac{1}{2}$ — 4 $\frac{1}{2}$.
Arytmetyka	— 9 $\frac{1}{2}$ — 10 $\frac{1}{4}$	— 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{4}$.
Język Francuzki	— 10 $\frac{1}{4}$ — 10 $\frac{3}{4}$	— 5 $\frac{1}{4}$ — 5 $\frac{3}{4}$.
Jeografia	— 10 $\frac{3}{4}$ — 11 $\frac{1}{4}$	— 5 $\frac{3}{4}$ — 6 $\frac{1}{4}$.
Język Niemiecki	— 11 $\frac{1}{4}$ — 11 $\frac{3}{4}$	— 6 $\frac{1}{4}$ — 6 $\frac{3}{4}$.
Kaligrafia i Rysunki	— 11 $\frac{3}{4}$ — 12	— 6 $\frac{3}{4}$ — 7.

Dnia 21. w Poniedziałek Klasa II.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do 8 $\frac{1}{2}$	od 3 do 3 $\frac{1}{2}$.
Język Polski i Łaciński	— 8 $\frac{1}{2}$ — 9 $\frac{1}{2}$	— 3 $\frac{1}{2}$ — 4 $\frac{1}{2}$.
Arytmetyka	— 9 $\frac{1}{2}$ — 10 $\frac{1}{4}$	— 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{4}$.
Język Francuzki	— 10 $\frac{1}{4}$ — 10 $\frac{3}{4}$	— 5 $\frac{1}{4}$ — 5 $\frac{3}{4}$.
Hist: powsz: i Jeografia	— 10 $\frac{3}{4}$ — 11 $\frac{1}{4}$	— 5 $\frac{3}{4}$ — 6 $\frac{1}{4}$.
Język Niemiecki	— 11 $\frac{1}{4}$ — 11 $\frac{3}{4}$	— 6 $\frac{1}{4}$ — 6 $\frac{3}{4}$.
Kaligrafia i Rysunki	— 11 $\frac{3}{4}$ — 12	— 6 $\frac{3}{4}$ — 7.

Dnia 22. w Wtorek Klasa III.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do 8 $\frac{1}{2}$	od 3 do 3 $\frac{1}{2}$.
Język Polski i Łaciński	— 8 $\frac{1}{2}$ — 9 $\frac{1}{2}$	— 3 $\frac{1}{2}$ — 4 $\frac{1}{2}$.
Arytmetyka	— 9 $\frac{1}{2}$ — 10 $\frac{1}{4}$	— 4 $\frac{1}{2}$ — 5 $\frac{1}{4}$.
Język Francuzki	— 10 $\frac{1}{4}$ — 10 $\frac{3}{4}$	— 5 $\frac{1}{4}$ — 5 $\frac{3}{4}$.
Hist: powsz: i Jeografia	— 10 $\frac{3}{4}$ — 11 $\frac{1}{4}$	— 5 $\frac{3}{4}$ — 6 $\frac{1}{4}$.
Język Niemiecki	— 11 $\frac{1}{4}$ — 11 $\frac{3}{4}$	— 6 $\frac{1}{4}$ — 6 $\frac{3}{4}$.
Kaligrafia i Rysunki	— 11 $\frac{3}{4}$ — 12	— 6 $\frac{3}{4}$ — 7.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do $8\frac{1}{4}$ od 3 do $3\frac{1}{4}$.
Język Polski i Łaciński	— $8\frac{1}{4}$ — 9 — $3\frac{1}{4}$ — 4.
Matematyka	— 9 — $9\frac{3}{4}$ — 4 — $4\frac{3}{4}$.
Język Francuzki	— $9\frac{3}{4}$ — $10\frac{1}{4}$ — $4\frac{3}{4}$ — $5\frac{1}{4}$.
Historya powszechna	— $10\frac{1}{4}$ — $10\frac{3}{4}$ — $5\frac{1}{4}$ — $5\frac{3}{4}$.
Język Niemiecki	— $10\frac{3}{4}$ — $11\frac{1}{4}$ — $5\frac{3}{4}$ — $6\frac{1}{4}$.
Historya Naturalna	— $11\frac{1}{4}$ — $11\frac{3}{4}$ — $6\frac{1}{4}$ — $6\frac{3}{4}$.
Język Grecki	— $11\frac{3}{4}$ — 12.
Język Rossyyski	Klass IV. V. VI. obu Liceów i Rysunki od 12.

Dnia 24. we Czwartek Klasa V.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do $8\frac{1}{4}$ od 3 do $3\frac{1}{4}$.
Literatura Pols: i Łacińska	— $8\frac{1}{4}$ — 9 — $3\frac{1}{4}$ — 4.
Matematyka	— 9 — $9\frac{1}{2}$ — 4 — $4\frac{1}{2}$.
Język Francuzki	— $9\frac{1}{2}$ — 10 — $4\frac{1}{2}$ — 5.
Fizyka	— 10 — $10\frac{1}{2}$ — 5 — $5\frac{1}{2}$.
Język Niemiecki	— $10\frac{1}{2}$ — 11 — $5\frac{1}{2}$ — 6.
Historya powszechna	— 11 — $11\frac{1}{2}$ — 6 — $6\frac{1}{2}$.
Język Grecki	— $11\frac{1}{2}$ — 12.

Rysunki

Dnia 25. w Piątek Klasa VI.

Nauka Religii i Moralna	od 8 do $8\frac{1}{4}$.
Literatura Pol: i Łacińska	— $8\frac{1}{4}$ — 9.
Matematyka	— 9 — $9\frac{1}{2}$.
Język Francuzki	— $9\frac{1}{2}$ — 10.
Umiejętności Fizyczne	— 10 — $10\frac{1}{2}$.
Język Niemiecki	— $10\frac{1}{2}$ — 11.
Historya Polska	— 11 — $11\frac{1}{2}$.
Język Grecki	— $11\frac{1}{2}$ — 12.

Rysunki

W następujących dniach po popisie publicznym, uczniowie celujący odbiorą nagrodę i pochwałę; potem odbywać się będzie ściślejszy examen z uczniami Klasy VI, w celu wydania im świadectw dojrzałości (*maturitatis*). Na koniec uczniowie udadzą się do Kościoła Akademickiego S. Anny na Mszą S., Te Deum, i Aspersyą.

WIADOMOŚĆ O BURSACH W KRAKOWIE.

Nie samo umysłu z bogaceniem wiadomościami celem jest wychowania młodzieńca, który chwielejąc się w swoich krokach, wszędzie potrzebuje bacznego zwierzchności oka, dopóki z nauk sobie udzielanych nie wyciągnie smaku do cnoty, i zewsząd otwartego serca nie obwaruje przeciw wylewnym potokom krążącym w społeczności występków zarazy.

Ta zaiste uwaga nastąpiła wielkim w narodzie naszym mężom ustanowienie osobnych mieszkań *Bursami* nazwanych, gdzie nowe pokolenia, kształcone publicznym oświeceniem, najtroskliwszą w każdej chwili doznawały Rządu opieki.

Kraków wyniesiony wspaniałością Monarchów na siedlisko Muz Polskich, uyrzał niebawnie łono swoje ozdobione chlubnymi pomnikami chwalebnej gorliwości o zakwitnienie nauk, i dochował 6. Bursalnych zakładów do 1795. roku: które wiekopomny Starowski *Sadem najsławniejszych Ojczyzny i Kościoła synów* nazywał. (*)

Tu to plemię Polskie z fortunnej kolebki i z pod ubożę strzechy w jedną osadę zmieszane nawykło do ścisłego w życiu porządku, do przyzwoitości dla władzy uległości, i oswoione w ranną wiosnę z poufałą przyjaźnią, łączyło swoje umysły w każdej wieku porze najsłodsze imieniem braterstwa. Tu zwierzchność naukami kierująca wpaiała w uczniów miłość Religii, Ojczyzny, i Króla; którą potem okazywali przy tronie, opowiadali w świątyniach, opiewali w rymach, która zagrzewała ich odwagę w bojach, towarzyszyła im w urzędach, zachwycała w ustroniu, pocieszała w niedoli, a którą przekładali nad życie.

Oceniwszy mądry i wielki z oręża Batory takie korzyści, pamiętną w r. 1578. dnia 27. Października ogłosił obywatelom Krakowskim uchwałę, którą młodzi szkolnéy bez wiedzy i pozwolenia Rektorskiego mieszkania dawać lub najmować pod karą 50. czerwonych złotych zabronił, ale po Bursach tylko i szkołach farnych (*) wszystkim w Akademii uczącym się, bez różnicy stanu i majątku, koniecznie mieszkać przykazał. (**)

Lecz żelazna ręka czasu powoli niszczy wspaniałe budowle, i pyszne obala gmachy, które słaba ręka wzniosła człowieka, i temu smutnemu losowi uległy te szcudroblive nauk pomniki, przez różne czasu koleie i odmiany.

Dzięki Tobie, dostoiny Rzeczypospolitéy Krakowskiéy Rządzie, który obok tylu dla dobra ogólnego wykonanych zamiarów, zwracasz oycowską baczość na publiczne wychowanie. Piękną dla nauk i takąż dla siebie uczyniłeś epokę, wydobyciem z gruzów Burs Jeruzalem i Philosophorum. Tkliwy głos rodziców nie raz już obiał się o sklepienie przybytków Pańskich z błogosławieństwem dla Ciebie; ocalasz ich synów od moralnego skażenia, przez mądrą organizacyą Instytutów, przez opiekuńcze we wszelkich przypadkach staranie, przez trafny wybór Zwierzchników.

Zaięty uwielbianiem dobrodzieystw dzisieyszego Rządu, niemogę pominąć tych mężów, którzy Burse Jeruzalem i Philosophorum lub z gruntu dźwignęli, lub funduszami opatrzyli, i których życie w słabym rysie wystawione {prawdziwą rozkoszą czytelników napełnić może.

I. Bursa Jeruzalem.

Zbigniew Oleśnicki Kardynał i Biskup Krakowski, słuchając bogoboynych natchnień serca, postanowił sobie odwiedzić grób Pański w Jeruzalem. Dla ważnych zatrudnień na przeszkodzie téy pielgrzymce stojących, uzyskawszy przyzwolenie

(*) Załazszowski mówi o 14 szkołkach. Juris Polon. Tom. 1.

zwolenie Papieskie, zmienił pierwiastkowy zamysł na ślub wystawienia obszernego domu, który po dziś dzień imię Jeruzalemskiéy Bursy nosi. Zapisał on i odkazał na iéy utrzymanie, tudzież na wsparcie umieszczonéy tam młodzieży 4000. czerwonych złotych wraz z całą swą Biblioteką. Użył Kazimierz IV. Jagiellończyk powyższéy kwoty na spłacenie ziemi Oświęcimskiéy Xiążęciu Januszowi, i onéż na całém mieście Bochni czynszem rocznym widerkaufowym 100. grzywien zabezpieczył. Bursa ta złożona była z 50 stancyi, prócz Biblioteki i mieszkania dla Seniora, a w całym gmachu podług myśli założyciela mieściło się 100. studentów, iakiegokolwiek bądź narodu lub stanu. Ztąd Oleśnickiego życie tak świetnie występuje w dziejach krajowych, iż ważniejsze przynajmniej dzieła tego znakomitego męża zasługują w tém miejscu na wzmiankę.

Niepospolite od natury saméy dzierżąc przymioty, naukami się w młodości ozdobił. Kiedy Jagiełło zamyslał pychę niewdzięcznych Krzyżaków ukrócić, Oleśnicki przeięty miłością Ojczyzny i Króla, wшыkach dzielnych obrońców stanął. Nadszedł ów pamiętny światu dzień 22. Lipca 1410. roku, gdzie nieprzyjacielskie rotы starły się między Grunwaldem i Tannenbergiem z Polskimi siłami. Wшыscy dzieiopolscy Polscy uwielbiaią w téy walce Oleśnickiego męstwo; a słodka Niemcewicz lutnia (*) późnym wiekom rozgłaszać będzie, iak Dypold Kikierzyc z Luzacyi rycerz znamienity wpadł na hufiec Królewski i prosto przeciw króla kopią składał, Jagiełło zaś wzajemnie przeciw niemu nawodził drzewiec hartowny, gdy mężny obrońca Króla, chociaż bynajmniej nie uzbroiony, z ułomkiem kopii uderzył, i Dypolda z konia obalił. Lecz nie tylko silném ramieniem służył Oleśnicki Ojczyźnie: potrzebowała Religia gorliwego Ołtarzów Kapłana, potrzebowały nauki wspaniałego opiekuna. Usłyszał on głos niebieski w duszy swoiéy, opuścił krwawe Marsa boie, aby w świętém kapłana powołaniu różnowierców zdania prawą Religii tarczą odpierał; nieszczęśliwych goiąc rany, ich serca od rozpaczы zachował,

zachował, i prawdziwe nauk światło zachęceniem, przykładem i hojnością rozkrzewiał. Wdzięczny zaiste sprawił widok dla całego Duchowieństwa i mieszkańców téj stolicy rok 1423. Wtedy bowiem Oleśnicki przy ołtarzu Pańskim, w ubiorze naywyższego Pasterza, zasyłał modły do Nieba o pomyślność Narodu i Króla. Lecz pamiętniejszym iest w dziejach Polski czyn tego męża, gdy Witold stryż Królewski, starając się o berło Litewskie, prośbą i groźbami szukając zezwolenia od Polaków, zerwać tym sposobem zamyślał szczęśliwy dwóch narodów związek; i gdy już wielu Senatorów Witold na swoją stronę nakłonił, w Zbigniewie tylko Oleśnickim i Janie Tarnowskim nieprzełamany odpór znalazł. Łatwiej było Witoldowi gromić orężem postronne narody, niż przeciągnąć prawego męża do szkodliwego czynu.

Te równie ważne dla Religii, Króla i Narodu usługi ocenił Rzym, głowa dawnego i Chrześcijańskiego świata. Marcin V. Papież listowne Oleśnickiemu czynił pochwały, a Mikołaj V. uczcił go rzadką Kardynalską godnością.

W roku 1434. śmierć Króla, któremu Polska winna pierwsze złączenie Litwy z Koroną, i obronę od zawiśniętych naszemu szczęściu Krzyżaków, pograżyła Polskę w ciężką żałobę. Wynurzył przy zgonie swoim Jagiełło szacunek dla Kardynała, przeznaczając mu w nadgrodzie zasług skarb drogi, w pierścieniu ślubnym Jadwigi. Kosztowny ten upominek pamiętnym będzie świadectwem i Jagiełły przywiązania do cnoty, i Oleśnickiego wartości.

Władysław III., syn naystarszy zmarłego Króla, nie miał więcéy iak lat 10., gdy Oyciec życie zakończył. Spytek Mielsztyński Woiewodziec Krakowski, Zbąski Sędzia Poznański, Jan Strasz, i wielu innych, na zjeździe Wielkopolanów w Poznaniu usilnie się obraniu niedorosłego opierali Króla. I w Małopolszcze byli podobni im przeciwnicy, którzy nawet pustosząc Sławków w Xięstwie Siewierskiem Zbigniewa od przedsięwzięcia odciągnąć chcieli. Pokonał zacny

Kardynał

Kardynał wszystkie zawady stałością swoją. Stał bowiem w Opatowie, gdzie przeciwnie myślący zjazd uchwalili, pokazał xięgę od Kazimierza III. Kapitułę Krakowskiey darowaną, w której koronacja tegóż Króla w młodym wieku wyobrażoną była, i wymową swoją wszystkich na stronę Władysława nakłonił (*). Tak tedy Oleśnicki po śmierci Króla nie przestał wywieżywać się za doznane dobrodzieystwa najmielszą dla serc czułych wdzięczności cnotą.

Przez trzydzieści dwa lat ozdobą będąc Kościoła i Narodu, dokonał w roku 1455. Oleśnicki dni swoich. Przy śmierci majątek pozostały Kościołom i Klasztorom, ubogim, i przykładający się do nauk młodzieży z opuszczeniem własnych krewnych testamentem zapisał (**).

Gdyby tylko czyn ten ieden znanym był potomności, uwielbiane byłoby twe imię, Oleśnicki! bo dobro publiczne nad krwi związek przekładać, iak rzadkim tak zachwycającym iest czynem. Lecz każda karta panowania Jagiełły, synów iego Władysława i Kazimierza, poświadczać będzie twoie przywiązanie do Narodu i Tronu. Wzniesione w wielu miejscach wspaniałe ku czci Naywyższego Świątynie, okazują gorliwego o religią ducha; szpital w Iłży iest świadkiem tkliwego dla cierpiący ludzkości serca; nabycie Xięstwa Siewierskiego na pożytek Katedry Krakowskiey dowodzi gorliwością o powiększenie granic i przemysłu oyczyścę ziemi; a Bursa Jerozolimska nie przestanie bydź pomnikiem hojności twoięy i przywiązania do nauk.

Głębokiego także hołdu wymaga od nas szczodroblliwość Jakóba Zadzika Biskupa Krakowskiego. Widząc on Bursę Jeruzalem w murach i dochodach podupadłą, zgruntu prawie też w roku 1640. odbudował i nowemi funduszami uposażył. Mąż ten kształćcąc swóy umysł w szkołach publicznych w Kaliszu, do Akademii potém Krakowskiey na nauki się udał. Lubo z znakomitego Korabitów pochodził rodu, Bursa iednak Jeruzalem ulubioném była iego zamieszka-

niem

(*) *Bandtkie Historia Polska.*

(**) *Cromer de origine et rebus gestis Polonorum.*

niem (*); tam on w nieskazitelnosci swoje obyczaje zachował, a pamięć przepędzonego w tém ustroniu młodocianego wieku, stała się mocnym bodźcem do wylania na tę Bursę rozlicznych późniéj dobrodzieystw. Z chlubą ukończywszy bieg nauk w Krakowie, chciał i na obcém niwie umysłowe zbierać plony, któreby potem na korzyść i chlubę Narodu swego obrócił. Udawszy się do uczonej Auzonii, nie zwracał tam na siebie przepychem i rozrzutnością cudzoziemców uwagi, nie poddawał się nęcącym rokoszy; lecz zadziwiając nauką i talentem Włochów, roznosił w obcym krainie Polskiego imienia sławę. Akademia w Perugi, oceniając jego gruntowne wiadomości, zaszczyciła go stopniem obojga praw Doktora. W Rzymie bawiąc czas nieiaki, na tey klasycznej świata ziemi, ożywiał swego bystrego ducha pamięcią wielkich jego mężów, i obrawszy dla siebie stan duchowny, tam poświęcenie na Kapłana otrzymał. Głośna już była w Polsce, lubo nieobecnego, z nauki i gieniuszu Zadzika sława; a Zygmunt III., za jego powrotem do oyczyzny, porucił mu znakomity urząd pierwszego Sekretarza, którą to dostojność chlubnie 13. lat piastował. Wyniesiony wkrótce na Biskupa Chełmińskiego, kiedy Gustaw Król Szwedzki roznosił w Prusiech pożogi, niepospolity dał swém zręczności w dyplomacyce dowód, i na lat 6. rozejm zawarł. Zawdzięczając Zygmunt pożyteczne Jego dla Narodu sprawy, Podkanclerzém, a niedługo Kanclerzem Państwa Zadzika mianuie. Dostojęństwa i godności są probierzem charakteru człowieka. Okazał Zadzik na wysokim urzędzie istotę swojęj zacności. Dbały o dobro i honor Narodu, majątek, trudy, prace, Królowi i oyczyźnie nieustannie poświęcał.

Następca Zygmunta III, Władysław IV. powołał tak doświadczonego męża na godność Pasterza Dyecezyi Krakowskiey. Odtąd, iak drugi Cyneas Pyrrusowi, tak Zadzik Królowi we wszystkich wyprawach nieodstępny był towarzyszem.

(*) Stan wewnętrzny i zewnętrzny studii generalis Universitatis Cracoviensis 1774 (przez Putkowińskiego)

warzyszem. Użyty od Władysława iako biegły spraw publicznych znawca, zawarł pożyteczny z Moskwą r. 1634. pokóy, i w tymże samym czasie z Szwecyą przymierze. Śmierć w r. 1642. wydała Polszcze tak znakomitą ozdobę. Na uzupełnienie ciągłego rysu cnót i zasług Zadzika, przytaczam piękny i sprawiedliwy ziego nadgrobkowi wyimek, który dotąd widzieć się daie w Katedrze Krakowskiéy, a naley piéy maluje iego duszy wielkość.

„*Quidquid laudis, honoris, meritorum, publico testimo-
nio nactus; id virtuti, literis, constantiae, non fortunae
debebat.*”

Zamilczeć w tém mieyscu nie wolno hoynéy dobroczynności Jana Zamòyskiego Arcybiskupa Lwowskiego, który dla Bursy Jeruzalem znaczne przydał fundusze. Maż ten w trudnych okolicznościach kraiu, do Grzegorza XIII., Klementsa VIII. Papieżów, Amurata Cesarza Tureckiego, w poselstwie wysyłany, wszędzie gorliwą usługą i zdatnością sławę Narodu Polskiego z szacunkiem u postronnych dla siebie powiększał. Zygmunt III. nadawszy mu godność Arcybiskupa Lwowskiego, doczekał się iego wdzięczności przy uśmierzaniu zamieszek domowych. Skarb zaś publiczny długiem i wojnami wyniszczony, nie raz zasilki z iego skatku czerpał.

Zapatruiać się na codziennie drobniejące pierwszych Fundatorów dochody, następni także dobroczyńcy szcudrobliwé uczynili dla Bursy Jeruzalem zapisy; iako to: Grzegorz Szamotulski w szkole prawa wielce zasłużony nauczyciel i pisarz, Stanisław Krasinski Archidyakon Kat. Krakowski, Woyciech Borowski Teologii Doktor i Professor, Krzysztof Nosarzewski Kanonik Krakowski, Marcin Osliński Teologii Doktor i Profes., Marcin Waleszyński Teol. Dokt. i Professor.

Bursa Jeruzalemska rządziła się Statutami od Fundatorów Oleśnickiego Kardynała i Zadzika Biskupów Krakowskich przepisaniem, miała swego Prowizora i Seniora, o których niżej.

II. Bursa Philosophorum (złączona teraz z Jeruzalemską).

Bursa ta była równoczesną Akademii Krakowskiej. Wzięła nazwisko *Philosophorum* od Professorów Filozofii z Pragi sprowadzonych, którzy potem do Kollegium Wielkiego przeszli. Przeznaczoną będąc dla cudzoziemców z Niemiec na nauki do Krakowa przybywających, długi dość czas za Bursę Niemiecką uchodziła. Mieszkający w niej studenci żyli ze wspólnęj składki, którą *symbola* nazywano, słowo z Greckiego języka pochodzące, składkę na ucztę oznaczające: rządziła się iednak ustawami przez Akademią przepisanemi. Bez żadnych była funduszków. W roku dopiero 1558. Andrzej Noskowski Biskup Płocki, od którego wzięła imię *Contubernii Noscoviani*, upadkiem grożącą podźwignął, skupieniem przyległey kamienicy rozprzestrzenił, i nowemi dochodami opatrzył. Mąż ten czciciel nauk roskrzewiając światło w Polsce, założył w Pułtuskum Kollegium dla uczący się młodzi.

Pomiędzy znacznymi dobroczyńcami tego domu znajduje się Stanisław Łubiński Biskup Płocki, tudzież Regina Szreniawska Sekretarzowa Koronna.

Jaka była Stanisława Łubieńskiego w świecie uczonym wartość, poznać można z listu pisanego po śmierci jego przez Kardynała Bentivoli do Andrzeja Trzebickiego. „*Commune vulnus, quod inflictum est Reipublicae litterariae ob mortem Illustrissimi Episcopi Plocensis, Te nominatim affecit, qui virtutum sanguinisque conjunctione affinis ei eras. Illum enim Religio Catholica propugnatorem acerrimum, eloquentia lumen eximium, Polonicus Senatus prudentiae normam suspicient ac mirabuntur*„ (*) Oprócz dzieł za Zygmunta III. przypadłych, opisał także Łubiński żywoty Biskupów Płockich (**).

Joachim Ciepielowski Radzca Krakowski, Sebastian Petrycy Filozofii i Medycyny Doktor, który dał nam poznać w rodo-

(*) Rzepnicki. *Vitae Praesulum.*

w rodowitej mowie Greckiego Filozofa Arystotelesa. Felix Krassowski Proboszcz Radomski, Woyciech Sierpski Kanonik Przemyński, Mikołaj Zuchowski Kościoła S. Anny Wikary, Wincenty Oczko Medycyny Doktor, Wawrzyniec Starszewski Kantor Katedralny Krakowski. Stanisław Baryczka Radzca Warszawski, Jan Grabowski Proboszcz Sandecki, Jan Toński S. C., Zacharyasz Szulc Kanonik Warmiński, różne dla tej Bursy poczynili zapisy.

Na Bursie Jeruzalem widzieć się dotąd daie półwypukłą rzeźbę kamienną, wyobrażającą klęczącego Zbigniewa Oleśnickiego przed obrazem N. M. Panny, w rękach swych rzezoną Burse ofiarującego; z napisem na około w charakterze starożytnym i bardzo rzadkim, którego znaczenia doszedł uczony Bandtkie Bibliotekarz i Professor w Uniwer. Jagiell: iak następuje.

In nomine Jesu Christi pro nobilitate pro habitatione studentium Reverendus in Christo Pater Dominus Sbigneus misericordia divina tituli sanctae Priscae sanctae Romanae ecclesiae presbyter cardinalis et episcopus Crac. anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo tertio me fecit. Ad honorem O mater Dei salutem animarum.

Kończąc wiadomość o dwóch tych Bursach dobroczynną ręką terażniejszego Rządu dźwignionych, pominięz tego rodzaju zakłady dawniejsze? Szczytą się narody inne mnię użytecznymi dziełami; niechayże w uczczeniu szcudroblowości na ogólne szczęście spływaiący, odbiorą szanowne cienie należny hołd potomności. Składane na ołtarzu nauk choć najmniejsze ofiary, do uwielbienia i wdzięczności pokoleń następnych niezaprzeczone dziedziczą prawo.

III. Bursa Pauperum czyli Jagiellońska. (Teraz dom na ulicy Wiślniej pod liczbą 309.)

Jan Isner w pierwiastkach po założeniu Akademii Krakowskięj, pierwszy Pisma S. Professor, za zezwoleniem Jagiełły Króla Polskiego roku 1409. kupił kamienicę od Statsschreibera Obywatela Krakowskiego dla uboższych i

małtniejszych studentów. Wola jego było, aby wnięć Magistrowie, Bakalarze, studenci, z którychkolwiek Prowincyy Królestwa, szczególnię jednak z W. X. Litewskiego i Rusi, na nauki do Akademii Krakowskiej przybywający mieszkali: w przednię części mieścili się małtnieysi, w tylnę zaś ubożsi studenci, i ztąd wzięła nazwisko *Contubernium Pauperum*. Gdy z czasem przybywających na nauki do Akademii Krakowskiej szczupłość mieysca nie obeymowała, rozprzestrzenił tę Bursę, przez dokupienie przyległę kamienicy, Jan Długosz Kanonik Krakowski, synów Kazimierza IV. wzorowy nauczyciel, Nominat Arcybiskup Lwowski, i dzieiów Polskich sławny pisarz. W lat kilkadziesiąt Akademia przyłączyła do nięć kamienicę Jakóba Grumbscha, iak to opiewa Transakcyja między Akademią a Magistratem Krakowskim w r. 1461. zawarta. Późnięć Anna z Jagiellonów Królowa Polska testamentem swoim dla ubogich studentów summę 3000. czerwonych złotych zapisała, i od tego hoynego uposażenia przydano téy Bursie nazwisko *Jagiellońskiej*, i nazywano ią *Contubernium pauperum, sive Regio - Jagellonianum*.

Katar. Michałowska Kasztel. Krak. Mik. Isner S. T. D. Jan Witkowski Dziek. Gniez. Piotr Tylicki Bisk. Krak. Marc. Szlachciński. Mik. Czerwiński. X. Szym. Masłowicz. Gołuchowicz. Mik. Dobrocieski O. P. D. X. Adam Neapolitanus Wicekustosz Koll. Kielec. Jan Fox Archid. Krak. Jan Wittelliusz S. T. D. Jak. Zadzik Bisk. Krak. Grzeg. Zdziwowski. Kasp. Bobola Kan. Kr. X. Kobierski. Jacek Dąbski Kaszt. X. Balt. Cudnikowski. Stan. Postękowski. Seb. Maniecki. Jan Łukini Kan. Kr. dobroczynne dla téy Bursy uczynili zapisy. Z upadkiem funduszów upadło ięć przeznaczenie. Szkoła główna wskazała ią późnięć na przytułek z miast i miasteczek uczniów Chirurgią zaiętych, i dla tego dom ten także *Bursą Chirurgów* nazywano.

IV. Bursa Starnigiejska, powszechnięć Strangielska.
(Teraz dom na ulicy Golebięć pod L. 276).

X. Wawrzeniec Starnigiel Dziekan i Infułat Zamoyski testamentem swoim z r. 1638. powagą Konsystorza Chełmskiego zatwierdzonym, wyjawszy inne pobożne zapisy, cały swój majątek na rzecz niemałych studentów w Akademii uczących się przeznaczył; Rektorowi i całej Akademii zarządzenie wtęj mierze poleciwszy. W skutku więc takowego zapisu, i w celu dopełnienia myśli fundatora, Akademia nabyła domu wyżey wspomnionego (do którego r. 1724. drugi na rozprzestrzenienie dokupiła) i na Bursę od założyciela *Contubernium Starnigelianum* nazwaną przeznaczyła, z reszty majątku uposażenie ięj bezpiecząc.

*V. Bursa Smieszkowska, inaczey Contubernium Gelanianum.
(Teraz dom w przecznicy od S. Anny ku Gołębięj idąc
ulicy pod L. 302.)*

Bursa ta wystawiona wr. 1646. ma nazwisko od Wawrzeńca Smieszkowicza Fil. i Med. Doktora, założyciela swojego, który ią z Greckiego przezwał *Contubernium Gelanianum*, i w testamencie Ordynacyą dla nięj zostawuiąc pod opiekę Collegium większego oddał, oraz opatrzył funduszem 74,000. złotych Polskich: do którego żadne iuż późnięj przez nikogo przydane nie były. Za Komissyi Edukacyney przeznaczoną była na potrzebne rozprzestrzenienie Kollegium Fizycznego, iako onemu przyległa; lecz szczupłość funduszów nie dozwoliła dopełnić tego zamiaru.

VI. Bursa Zyzyniusza. Contubernium Sisinianum (Teraz dom na ulicy Gołębięj pod L. 279).

Exekutorowie testamentu X. Macieia Zyzyniusza S. T. D. Kanonika Kated. Władysł. wr. 1641. kupiwszy kamienicę narożną, założyli w nięj Bursę na 12. studentów, którzy suknią klerycką nosić i przy Akademii Krak. do stanu duchownego sposobić się byli powinni. Dom ten drewniany i upadkiem grożący X. Kazimierz Stęplowski S. T. D. i Profes. własnym kosztem z muru na nowo prawie wystawił. Krzysz. Becki O. P. D. V. Łuckiowski, Kazi-

mierz Lachowicz powiększyli jego fundusze. Andrżey zaś Załuski Biskup Krakowski, kupiwszy przyległą kamienicę i od fundamentów wymurowawszy, złączył ją z tąż Zyzyniusza Bursą, założył w nię Seminarjum, które pod rząd Akademii oddał, i nowemi funduszami zbogacił.

VII. *Bursa Jurisperitorum czyli Longini.* (Teraz dom przy S. Piotrze pod L. 105. na ulicy Grodzkiej.)

Jan Długosz czyli Longinus Kanonik Katedralny Krakowski, późnię Nominat Arcybiskup Lwowski, kupiwszy dom niżę wspomniony od Jana Balki z Niedźwiedzia za sumnę 600. czerwonych złotych, ufundował wr. 1470. Bursę, którą od jego imienia Bursą Longini, a od przeznaczenia swojego, to iest: na pomieszczenie uczniów prawa duchownego, *Bursą Jurisperitorum* nazwano. Nadał ię pierwsze uposażenie które w r. 1491. powiększył Mikołay de Koprzywnica Decretorum Doctor. Nad wchodem do tego domu czyta się dotąd napis dawnym charakterem w tych słowach:

Joannis Longini Canonici Cathedralis Cracoviensis ad honorem Dei et profectum studii Cracoviensis, pauperumque Canonistarum mem. fel. Anno Domini MCCCCLXXI.

Późnię r. 1635. Stanisław Garwaski Kanonik Kat. Krak. Dziekan Kat. Płocki., Piotr Tylicki Biskup Krakowski., Grzegorz Borasti Kan. Kat. Krak., X. Zacharyasz Szulc Kan. Kat. Warmiński., Opat i Klasztor Hebdowski wr. 1519., za zezwoleniem Króla Zygmunta hoynie opatrzyli tę Bursę, z których Grzegorz Borasti dla 6. Szwedów, w zabraknieniu zaś tych dla tyluż Prusaków lub Kurlandczyków, celem uczenia się prawa do Krakowa przyjeżdżających, którzy w Bursie *Jurisperitorum* mieszkać byli powinni 16,800. Złpol. wartości dzisiejszey monety zapisał.

VIII. *Bursa Węgierska.*

Sława Akademii Krakowskię ściągała zawsze wielką

wa; dla tego też fundowano domy dla Niemców, Węgrzynów i Czechów; a Woyciech z Brudzewa od Radymińskiego zwany Brudzińskim, za naszych zaś czasów Bru dzewskim, sławny w wieku 15. Matematyk i Teolog, był przełożonym w r. 1476. Bursy Węgierskiej, która w ten czas w domu *Melztyński* zwany na Brackiej była ulicy.

IX. Bursa Divitum.

To jest: możniejszych, i opłacających od siebie uczniów, dla różnicy od Bursy Pauperum tak nazwana, gdzie teraz Kollegium mniejsze.

Wszystkie te naukowe zakłady zostawały pod rządem i dozorem tak w ekonomicznym iak naukowym względnie swoich szczególnych Seniorów. Wprowadzając się do bursy cale ubogi nie nie płacił, majątniejsi składali Seniorowi po złotych ośm, bogaci po złotych ośmnaście wstępnego na raz tylko ieden (*). Studenci byli w Bursach zamknięci, za uderzeniem we dzwonek wychodzili razem do szkół i na przechadzkę: nie mogli wybiegać do miasta bez pozwolenia, a drudzy bez towarzystwa swych domowych dozorców. Co tydzień na posiedzeniach czyli tak nazwanych Konwokacyach, w Sobotę, Przełożony Burs tygodniowe sprawy i uchybienia młodzieży oraz pilność dozorców roztrząsał; wykraczających napominał i karał, lub kary dla nich wyznaczał, dawał potrzebne przestrogi, wszystkich zaś do nauk i chwalebego postępowania zachęcał. W niektórych Bursach były dawniey fundusze na stołowanie pewney liczby studentów iak dziś w kolegiach Oxford i Cambridge. Zwierzchni czyli pośredni dozór i zawiadywanie funduszami należały do *Prowizora*, każda bowiem Bursa miała osobno takowego urzędnika, z kolegów większych lub Jurydycznych przez Akademią wybieranego. Bursa Jurisperitorum z erekcyi pod opieką Przes. Kapit. Kated. Krakows. zostająca, Prowizorów dwóch miewała, iednego Kanonika Katedr Kraków., drugiego Kanonika Akademika O. P. D.

Po reformie szkoły głównéj, dozór ten zdany był Prokuratorowi Jeneralnemu szkoły głównéj, w co atoli Bursa Jurisperitorum nie wchodziła. Prowizorowie byli bezpłatni, Seniorowie zaś mieli swoje pensye z funduszu Bursy i wstępne od studentów pobory.

Terażnieysze urządzenie Bursy Jeruzalem i Philosophorum, zatwierdzone uchwałą Wys. Rządzącego Senatu z dnia 19. Lipca 1821. roku; obeymuje to wszystko cokolwiek się tycze prawdziwego dobra młodzieży. Osnowa ztąd wyięta jest następna. Przybywającym prawdziwie ubogim uczniom za zniesieniem się z Prorektorami iako też zgromadzeniem Nauczycieli Licealnych i Rodzicami, wyznacza Senior Dyrektorów, względnie do ich wieku, klasy szkolnéj, i potrzebny nauki. Zwierzchni dozór nad Bursami należy do Prorektorów Licealnych; oba łącznie przynajmniéj raz w miesiąc zwiedzają Bursę, i mieszkania w nich uczniów i Dyrektorów. W Sierpniu każdego roku Prorektorowie zdawają ogólny Rapport o stanie Burs i uczniach w nich mieszkających: ieden Rektorowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, drugi Rządzącemu Senatowi. Senior odpowiedzialnym jest za nieprzyzwoitości przez niedozór lub niebaczość z strony iego wydarzyć się mogące: przeto bez wiedzy Rektora Uniwersytetu ani na 24. godzin nigdy oddalić się nie może. Otrzymawszy zezwolenie, rząd Bursy Viceseniorowi zdaie, który razem jest Professoresem Licealnym i onemu dozór iéy porucza. Dla bliższego przekonania się o postępkach uczniów w naukach i obyczajach, Senior wraz z Viceseniorrem w każdą Sobotę, po skończonych szkolnych naukach, Posiedzenia z wszystkimi uczniami i dyrektorami Bursy składają. Niepoprawiających się uczniów, po zniesieniu się z Prorektorami, z Bursy oddalają. Za daniem znaku w dzwonek, zgromadzają się uczniowie zswymi Dyrektorami, którzy ich odprowadzają do szkoły. W wieczór dzwonienie służy, aby wszyscy uczniowie i Dyrektorowie pod przewodnictwem Seniora lub Viceseniora udawali się do kaplicy na pacierze. Po odbytem nabożeństwie wieczorném zachowane jest milczenie.

milczenie. Odtąd Bursa jest zamkniętą, i nikt bez wiedzy i zezwolenia Seniora ani z nięć bydź wypuszczanym, ani tamże wchodzić niemoże Senior w miarę dłuższych lub krótszych dni, czas do zamykania Bursy oznacza, i klucze do siebie bierze. W archiwum swoim utrzymuje 1. Protokół przychodów i wydatków. 2. Protokół uczniów i Dyrektorów w Bursie zamieszkałych. 3. Protokół konwoacyyny. 4. Dziennik w który codziennie ważniejsze zapisuje zdarzenia, i 5. osobny Protokół sprawowania się uczniów. Dyrektorów, którzyby prywatnie po dwakroć przez niego przestrzegani o zaniedbanie swoich obowiązków, żadney poprawy nie okazali; na Sessyi z Dyrektorami osobno w tym celu złożoney upomina, i w Protokół zapisuje: a gdyby to nieskutkowało, zapobiegając wcześnię szkodliwym wypadkom, do usunięcia ich z Bursy, i do odebrania im kondycyi wedle przepisów, iako nieposłusznych i niepoprawiających się podaje. Zpobieranych częściami za assygnacyami Rektora Uniwersytetu funduszowych pieniędzy, czyni potrzebne wydatki. Z tych wydatków utrzymuje i prowadzi rachunki, oraz takowe kwitami udowodniwszy w porze przepisany rządzącemu Senatowi składa. Rektor Uniwersytetu, ile razy zechce i uzna tego potrzebę zsyła wizytę do Bursy, żądać ma prawo ogólnych Rapportów i objaśnień szczególnych zdarzeń. Seniora z stanu duchownego (który razem jest Professoremem nauki Religii i moralney w Lyceum) JW. Biskup mianuje.

Teraźniejszy pasterz Dyecezyi Krakowskię, nraź z zasług, cnót, gorliwości i światła znany uczonemu światu, przez trafny wybór Seniora dowiódł, ile jest troskliwy o dobro publiczne.

Powyższa organizacya jest dziełem Komitetu na ten cel od wysokiego Senatu wybranego. Należy się cześć wszystkim i każdemu, co w tém gronie pożyteczne zamiary rządu wykonał. Lecz skromność zdobiąca wysoką enotę, którą publiczność i stan nauczycielski w tych wyręczycielach władzy naywyższy uwielbia, iak mi nie pozwala ogłaszać ich zasługi, tak pewną jest rękoymią, że ich imiona z sławą złą-

W duchu dzisiejszych urzędzeń téy Bursy odradza się właściwa dawniejszym przodkom naszym troskliwość o dobre wychowanie i oycowska pamięć na wszystkie szczegóły. Jakoż młodzież w téy Bursie zgromadzona, oprócz dozoru, usługi i kuchni wspólney, ma ieszcze w przypadku słabości bezpłatnie lekarstwa i Doktora.

Rodacy nasi powołaniu Hipokrata poświęceni słyną u swoich i za granicą z rzadkich przykładów ludzkości. Wydział lekarski Uniwersytetu porucił na teraz iednemu z swoich członków czuwanie nad zdrowiem tych młodych lato-rośli. Prawdziwa nauka i towarzysząca iéy gorliwość, niepozwoliły śmierci wedrzeć się w progi téy Bursy od czasu iéy w r. 1821. odnowienia Niech będzie chwała téy nauce, która dolegliwości zmniejsza i same choroby uprzęta: niech będzie chwała każdemu lekarzowi, który pociechę rodziców i ocalenie młodego ziomka od zawczesnego zgonu, iedyną dla siebie miewa nadgroda.

Ty zaś, młodzieży! korzystay z szczerobliwéy opieki Rządu i wspaniałych założycieli tylu dobrodzieystw. Pomniy iż nie ieden talent, który iasniał w Europie, w tych murach, przez nieskazitelność obyczajów, ciągłą pracowitość, zwierzchności podległość, czystą moralność, kształcał swe serce i umysł, ozdoba był narodu i nauk. Pamiętay iż nie samo światło uszczęśliwia ludzi. Nadęty erudycyą bez moralności człowiek często zarazą iest towarzystwa, i niebezpiecznym stać się może. Religii, ta święta posłanka Nieba, wskazuje ci prawdziwe szczęśliwości źródło. Obok nauk zachoway w twém sercu iéy zbawienne prawidła. O- na iedna obudza wielkie na przyszłość nadzieie, powściąga namiętności, odchyła zasłone okrywaiącą tajemnice naszego iestestwa, i iest podstawą domowego i publicznego szczęścia.

Kajetan Kowalski.